

Uroczystość rocznicowa w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

mi Polski i ZSRR auli Uniwersyteckiej.

Na uroczysty koncert przybyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych, wojewódzkich i miejskich: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba, przewodniczący Rady Narodowej Poznania — Je-

rzy Kusiak oraz konsul ZSRR w Poznaniu Sergiusz Kola-

sk. W przemówieniu okolicznościowym Jerzy Kusiak przypomniał, że 49 lat, które mijają od chwili wybuchu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zapoczątkowały nową erę w dziejach świata — epokę socjalizmu, wielkich zwycięstw i bitew klasy robotniczej całego świata o wyzwolenie społeczne. Rozpoczęła się epoka zmierzchu światowego systemu kapitalistycznego i rozpad wielkich imperiów kolonialnych. Nietawie to były początki ustroju socjalistycznego, wymagały one ogromnych ofiar i wyrzeczeń.

Dzisiaj nikogo już nie zaskakują przemysłowe, techniczne i naukowe osiągnięcia Związku Radzieckiego. Imponująca jest bowiem droga dziejowa, jaką narody radzieckie przebyły od szturm na Pałac Zimowy do szturm o zdobycie Kosmosu. Związek Radziecki osiągnął nienotowaną dotąd w dziejach gospodarczych świata dynamikę rozwoju ekonomicznego. Ale nie sama dynamika tego rozwoju mówi o doniosłości wydarzeń sprzed pół wieku. Idea socjalizmu, którą ucieleśniała Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa legła u podstaw nowego ustroju w krajach obejmujących dziś ponad 1/3 całej ludzkości.

Powstanie potężnego obozu państw socjalistycznych, wywarło olbrzymi wpływ na rozwój świadomości klasy robotniczej, na wzrost walki o wyzwolenie społeczne spod panowania kapitalizmu, na wzrost waki narodowo-wyzwoleńczej wielu młodych narodów spod jarzma kolonializmu i neokolonializmu. Ze zwycięstwem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej spłótły się na zawsze również dzieje naszego narodu. Żywe są i szczególnie nam bliskie tradycje wspólnej walki polskich i rosyjskich rewolucjonistów o obalenie caratu.

Pamiętamy, że jeden z pierwszych dekretów młodej władzy radzieckiej unieważniał i przekreślał rozbiory Polski, pamiętamy, że w najcięższych chwilach naszej historii, kiedy w Europie szalał istnieniu narodów, spłótł się znowu dzieje Polski i ZSRR. Zrodzony w ciężkich latach wojny i wypróbowany we wspólnych bojach z niemieckim najazdem sojuszników — radziecki i braterski broni legło u podstaw powojennej historii obu naszych narodów. Nie zapomniemy również, że bezprzykładny wysiłek narodów radzieckich, wyzwolił wiele narodów Europy, w tym również nasz kraj z wojennych ruin i zgłiszcz, odbudowując gospodarkę narodową, budując nową socjalistyczną Polskę opieramy się na sojuszu, współpracy i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Podstawą tej

szerokiej współpracy jest jedność ideowa obu naszych partii, KPZR i PZPR, jedność wyrosła z nauki marksizmu - leninizmu, z zasady proletariackiego międzynarodow-

Kończąc swoje przemówienie, Jerzy Kusiak przesłał całemu narodowi radzieckiemu oraz Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia oraz życzenia nowych zwycięstw w budowie komunizmu, w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Następnie orkiestra Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. W. Krzemieńskiego, odegrała utwory Moniuszki, Rózyckiego, Czajkowskiego i Chaczaturiana. Soliści Opery B. Karłowicz i W. Denysenko odśpiewali arie z opery „Straszny dwór” Moniuszki, „Czarna rodzinka” Czajkowskiego i inne. Aktoży Teatru Polskiego K. Nogajówna i H. Adamczewski recytowali fragmenty poematów Puszkina, Rożdżewskiego, Kogana. Obecni w auli goście nagrodzili wykonawców okłaskami i bukietami kwiatów. (1)

Przedstawiciele ChRL opuszczają Ghanę

W sobotę 5 bm. Akre opuściło 8 dyplomatycznych przedstawicieli Chin Ludowych, którzy udali się do Pekinu via Paryż. W związku z zerwaniem stosunków dyplomatycznych między Ghaną i ChRL, przedstawiciele Chin zamierzali wyjechać z Akry jeszcze w czwartek, ale władze ghańskie uniemożliwiły im wyjazd żądając, aby równocześnie dyplomaci ghańscy opuścili Pekin. (PAP)

Udane spotkanie studentów SN-ów we Wrześni

We Wrześni zakończyło się w minioną niedzielę dwudniowe I Ogólnopolskie Seminarium Studentów Kół Naukowych Studiów Nauczycielskich nt. „Walka o zachowanie polskości w szkołach Wielkopolski”, zorganizowane przez Radę Naczelną Zrzeszenia Studentów Polskich i Radę Okręgową tej organizacji w Poznaniu. Impreza odbyła się w ramach studenckich obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W niedzielę studenci wzięli czynny udział w uroczystej akademii miejskiej z okazji 49 rocznicy Rewolucji Październikowej, wypełniając prawie w całości część artystyczną tej akademii. Po zakończeniu uroczystości delegacja akademicka przemarszerowała przez Wrześnię do Muzeum Dzieci Wrzesińskich, gdzie złożyła wieniec i wiązanek kwiatów, oddając w ten sposób hołd bohaterom synnych strajków szkolnych z lat 1901—1902 i 1906—1907. Swoją pobyt we Wrześni akademicy SN-ów udokumentowali zasadzeniem dwóch młodych dębów na dziedzińcu muzeum.

Z doświadczeń nad hybrydyzacją

Naukowcy Zakładu Doświadczalnego PAN w Białowieży prowadzą doświadczenia nad hybrydyzacją czyli krzyżowaniem zwierząt należących do różnych ras lub gatunków. Kojarzenia takie mają różnorodne cele. Dąży się do uzyskania mieszańców łączących w sobie spotęgowane cechy form wyjściowych. W zależności od kojarzonych zwierząt można więc uzyskać — jak wykazują badania — wyższe przyrosty wagi, większą odporność na warunki środowiska itp. W białowiejskim zakładzie, w około 50 różnych przypadkach skrzyżowań, uzyskano pozytywne wyniki, zachęcające do dalszych badań. Na zdjęciu: tak wyglądają krzyżówki dzika ze świnią.

CAF — fot. Tringh

Nowe władze powiatowych i dzielnicowych instancji PZPR

W ubiegłym tygodniu (piątek i sobota) obradowały kolejne powiatowe i dzielnicowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wybrały one nowe władze partyjne, na których czele stanęli w Koninie: I sekretarz KP Kazimierz Lamprecht, sekretarz — Kazimierz Gorzelańczyk, Ireneusz Mączka, Roman Sobczak, Henryk Botor, w Jarocinie: I sekretarz KP Bolesław Popiela, sekretarz Alfred Gruszczyński, Ignacy Kempa, Kazimierz Pawlik, Nowym Tomysłu: I sekretarz KP Stanisław Komorniczak, sekretarz — Czesław Gałgan, Józef Ziolkowski, Marian Galas, w Ostrzeszowie: I sekretarz KP Stanisław Pasiak, sekretarz — Stanisław Cempel, Zbigniew Turowski, Bolesław Matuszkiewicz, w Poznaniu, w dzielnicy Grunwald: I sekretarz KD Marian Jakubowicz, sekretarz — Zygmunt Niemiński, Czesław Skrzypek, Roman Szpinger, w Śleszynie: I sekretarz KP Czesław Piel, sekretarz — Mikołaj Tichonow, Zenon Menesik, Zdzisław Belza, w Wągrowcu: I sekretarz Bugusław Pawlaczyk, sekretarz — Stefan Szuklański, Jan Hoffmann, Walerian Łaszewski. (ms)

P. S. Do niedzielnej sprawozdania z Nowego Tomysła wkłada się błąd w treści zdania. Powinno ono brzmieć: „Wielu dyskontantów — reprezentantów zakładów fabrycznych, nawlazało też do tematyki VII Plenum KC PZPR”. Przepraszamy.

Po południu goście zwiedzili miasto, a wieczorem odbyło się spotkanie uczestników strajków szkolnych z młodzieżą studencką. Wspomnieliśmy o tenetycznych bohaterach pamiatnych wydarzeń, którzy przyjechali do pięknego klubu Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego nie tylko z Wrześni i powiatu wrzesińskiego, ale także z dalekiej południowej miejscowości naszego województwa, wysłuchano w głosnym skupieniu. Po zakończeniu spotkania młodzież zataowała w wrzesińskim staruskom serdeczną owację, a kademu z przybyłych wrzesińskich kwiatów. Impreza wrzesińska, dobrze przygotowana przez organizatorów, spotkała się z dużym zainteresowaniem i pełnym zrozumieniem ze strony miejscowych władz. (ad)

Propozycja Chile

Rząd chilijski zakomunikował oficjalnie o swej gotowości do rozmów z innymi krajami Ameryki Łacińskiej mających na celu ograniczenie zbrojeń na tym kontynencie — donosi korespondent Agencji Tanjug. Chilijski minister spraw zagranicznych Valdes określa, że porozumienie w sprawie umożliwiliby krajom Ameryki Łacińskiej zwroćcie uwagi na rozwój ekonomiczny.

„Koziołki” placu

27, 29, 38, 42, 45 dod. 17 Na 495 Grę Liczbowa „Koziołki”, na dzień 6 bm. wpłynęło 302.534 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 499.181.10 zł. Fundusze wygrane I stopnia w następnym gracie wynosi 400.000, — zł. Stwierdzono: 1 „czwórka” z 1000 „czwórka” 45.380, — zł. „czwórka” po 2941, — zł. 64 „czwórka” 191, — zł. 1254 „trójki” po 91 zł, 160 „dwójki” po 27, — zł. 1 „dwójki” po 7, — zł. Losowanie 496 gry odbyło się w dniu 13 bm. w Gostyniu Rynku o godz. 12.30. (K-8020)

Toto - Lotek

1, 11, 22, 41, 45, 48 dod. 1

Wielkie święto Kraju Rad

Dokończenie ze str. 1

ceń na Cytadeli warszawskiej i przy Pomniku Wdzięczności.

AKADEMIA W HANOI

W wielu krajach odbyły się także uroczystości z okazji 49 rocznicy Rewolucji Październikowej. M. in. w Hanoi odbyła się w niedzielę wieczorem uroczysta akademia.

Przemówienia wygłosili: zastępca członka Komitetu Centralnego PPW, wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Wietnamsko-Radzieckiej, Nguyen Khanh Toan i Herman Titov.

Nguyen Khanh Toan oświadczył, że naród wietnamski wysoko ceni i szczerze dziękuje partii komunistycznej, rządowi i bratniemu narodowi Związek Radziecki za sympatię oraz wielką, cenną i skuteczną pomoc dla narodu wietnamskiego. Serdecznie podziękował on również radzieckim specjalistom za pomoc w rozwoju gospodarki narodowej Wietnamu.

DEPESZE GRATULACYJNE

Z okazji 49 rocznicy Rewolucji Październikowej W. Gomułka, E. Ochab i J. Cyrankiewicz skierowali do L. Breżniewa, N. Podgórnego i A. Kosygina depesze gratulacyjną. Depesze wysłali również ministrowie: A. Rapacki do ministra A. Gromyki i M. Spychalski do ministra obrony ZSRR R. Malinowskiego i do naczelnego dowódcy sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego — A. Greczki. Podobną depeszę wystosował I. Łoga-Sowiński w imieniu polskich związkowców do W. Griszina.

PAP

Stacja kosmiczna „Łuna 12”, trzeci sztuczny satelita Księżycy wysłany przez radzieckich naukowców, po wejściu na orbitę okołoksiężycową przekazuje na Ziemię zdjęcia srebrnego globu i inne dane naukowe. Orbita „Łuny 12” ma kształt wydłużonej elipsy o aposelenium 1740 km i periselenium około 100 km. Pozwala to na uzyskanie zdjęć powierzchni Księżycy z różnej odległości. Stacja obiega Księżyc w ciągu 3 godzin i 25 min. Wszystkie skomplikowane operacje, umożliwiające wprowadzenie „Łuny 12” na orbitę okołoksiężycową zostały wykonane automatycznie. Na zdjęciu: Autonomiczna stacja kosmiczna „Łuna 12”. Poszczególne części satelity oznaczone są strzałkami. 1) balony z gazem wchodzące w skład systemu orientacji wedł. gwiazd; 2) aparat fotelewizyjny; 3) system regulacji termicznej; 4) mierznik promieniowania; 5) pomieszczenie dla aparatury badawczej; 6) baterie chemiczne; 8) antena; 9) optyczno-mechaniczna jednostka systemu orientacji astronomicznej; 10) silniki sterujące; 11) zespół silników korygujących tor lotu statku.

CAF — Interfoto

Uroczysty koncert w Warszawie

Podczas uroczystego koncertu z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej, jaki odbył się 7 bm. w Warszawie, przemówienie wygłosił Władysław Wicha, który m. in. powiedział: Obchodzimy dziś 49 rocznicę największego przełomu w dziejach ludzkości — rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Nasza partia, klasa robotnicza, cały nasz naród przesyłają dziś braterskie pozdrowienia i życzenia narodom radzieckim, KPZR i jej Komitetowi Centralnemu.

Wielki Październik wstrząsnął światem, stworzył epokę walk rewolucyjnych, epokę rozpadu światowego systemu imperialistycznego i kolonialnego.

Z najtrudniejszej próby historycznej — z walki na śmierć i życie z hitlerowskim faszyzmem w czasie II wojny światowej Związek Radziecki wyszedł zwycięsko, zdobywając ogromny autorytet polityczny i moralny. W rezultacie klęski faszyzmu socjalizm przekroczył granice jednego państwa, powstał światowy system socjalistyczny, który obok Związku Radzieckiego objął liczne narody Europy i Azji.

Ze zwycięstwem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej spłótł się na zawsze losy naszego narodu. Mieli rację polscy rewolucjoniści, którzy ramie w ramie ze swymi rosyjskimi braćmi zmagali się na barykadach Wielkiego Października. To nowo powstałe państwo radzieckie przekreśliło haniebne układy rozbiorowe, stworzyło podwaliny odzyskania przez Polskę niepodległości.

Mieli rację bojownicy KPP i wszyscy przyjaciele Związku Radzieckiego, którzy w latach międzywojennych walczyli o rewolucyjne przemiany społeczne w naszym kraju i o zastąpienie antyradzieckiej polityki rządów przedwrzesińskich polityką przyjaźni z socjalistycznym sąsiadem na wschodzie. Historia dowiodła, że tylko w sojuszu z ZSRR kraj nasz mógłby stawić czoła następującej groźbie hitlerowskiej agresji.

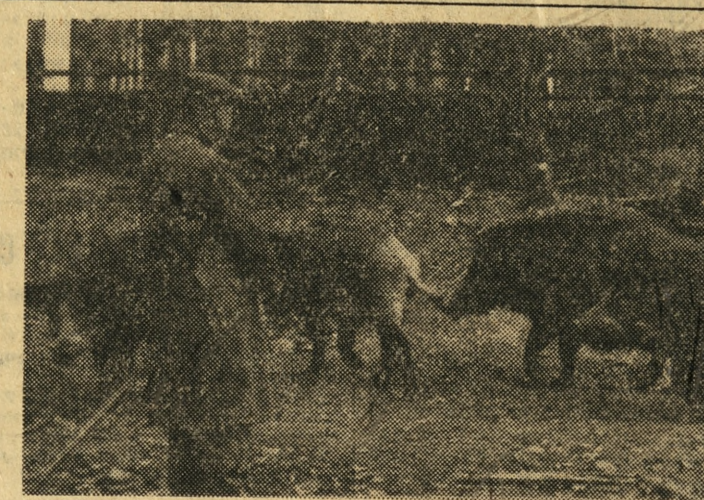
Po stokroć mieli też rację bojownicy PPR, którzy dwadzieścia pięć lat temu podjęli dzieło odbudowy marksistowsko - leninowskiej partii ludu polskiego i wysoko wzniesli sztandar walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, służenie wiążąc nadzieję jego urzeczywistnienia z ideą sojuszu polsko - radzieckiego i wspólnej ze Związkiem Radzieckim walki na głównym froncie II wojny światowej. Z tego bowiem programu narodziła się Polska Ludowa, stanowiąca wspaniałe uwiecznienie tysiącletniej historii naszego państwa.

Związek Radziecki od dawna jest pierwszym i najważniejszym partnerem ekonomicznym naszego kraju: na ZSRR przypada 1/3 całości naszych obrotów handlowych z zagranicą. Polska z kolei zajmuje trzecie miejsce w obrotach handlowych Związku Radzieckiego.

Podczas ostatnich rozmów naszej delegacji partyjno-rządowej na tematy gospodarcze podkreślono konieczność dalszego wydatnego rozwoju polsko - radzieckiej współpracy gospodarczej i szerszego stosowania specjalizacji i kooperacji produkcji przemysłowej oraz rozszerzenia współpracy naukowo-technicznej.

Solidarność państw socjalistycznych we wspólnej walce o pokój i odprężenie międzynarodowe wyraża się w braterskiej pomocy, jakiej udzielają one i udzielać będą narodowi wietnamskiemu, pod danemu brutalnej agresji Stanów Zjednoczonych.

Stanowisko Polski i ZSRR wobec wydarzeń w Wietnamie zostało z całą mocą wyrażone we wspólnym oświadczeniu po rozmowach moskiewskich. Znalazła też w nim wyraz ta oczywista prawda, że nieodzownym warunkiem skutecznej walki z imperializmem o pokój i bezpieczeństwo narodów jest jedność działania państw socjalistycznych i bratnich partii robotniczych, jedność działania światowych sił demokratycznych, anty imperialistycznych i pokojowych, a nade wszystko ich wspólna akcja na rzecz pomocy dla bohaterów Wietnamu. (PAP)



Proces o zabójstwo przed Sądem Wojewódzkim

W środę 9 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpocznie się proces o zabójstwo Marii R. Oskarżonym jest 32-letni Wojciech Kasprowski, zam. w Nekli pow. Września. Akt oskarżenia zarzuca mu, że 1 czerwca br. w lesie Dębina k/Wrześni uderzył Marię R. i gdy ta upadła skatował ją tak, że w wyniku poniesionych obrażeń ofiara zmarła na miejscu.

Jak wynika z aktu oskarżenia, znajomość Wojciecha K. z denatką datowała się od lutego 1960 roku. 23 listopada Maria R. urodziła syna Wiesława, którego ojcem uznany został przez Sąd — Wojciech Kasprowski. Sąd poza tym przyznał alimenty w wysokości 150 zł a następnie podwyższył je do 250 i 300 zł. Wojciech Kasprowski wywiązywał się z obowiązków płacenia alimentów, a głównym powodem nieporozumień pomiędzy nim a Marią R. było żądanie zawarcia związku małżeńskiego, które wysuwała ta ostatnia.

1 czerwca br. oboje spotkali się we Wrześni i znowu doszło do awantury. Głośna sprzeczka kontynuowana była na ulicy, a potem w lesie Dębina k/Wrześni, gdzie udał się Wojciech K. chcąc — jak twierdzi — uwolnić się od towarzystwa Marii R. W lesie doszło do ponownej awantury i rękoczynów, w których wyniku Maria R. zginęła. Oskarżony, zakopał zwłoki i udał się do domu. W. Kasprowski przyznał się w śledztwie do zarzucanych mu czynów. (st)

Odpowiedź Mitterrandowi

Przemówienie Rocheta

Sekretarz generalny FPK Waldeck Rochet przemawiał w niedzielę w Nicei. Wystąpienie to uważane jest za odpowiedź na konferencję prasową, Mitterranda, jak też na obrady konwentu republikańskiego i zjazdu SFIO.

Waldeck Rochet przypomniał propozycje, jakie FPK wysunęła pod adresem federacji lewicowej demokratycznej i socjalistycznej (FGDS) i na jakie dotychczas nie otrzymała pozytywnej odpowiedzi. „Ostatni jednak zjazd partii SFIO uchwalił rezolucję, która po raz pierwszy przyjmuje możliwość dyskusji z partią komunistyczną”. Oceniamy tę propozycję, podjętą przez Francois Mitterranda na jego konferencji prasowej — stwierdził mówca — jako pierwszy pozytywny krok w kierunku opracowania wspólnego programu lewicy. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Do redaktora „Głosu“

Już po pierwszych naszych artykułach w dyskusji „Młodzi na rozstajach“ zaczęły nadechodzić listy od czytelników. Po-
czekaliśmy nieco, aż się zgromadzi większa liczba wypow-
e-
dzi i oto zaczynamy ich druk. Niestety, dość często musimy
poprzestać na fragmentach listów, albowiem są one niekiedy
bardzo długie. W związku z tym apelujemy do przyszłych
dyskutantów o maksymalną zwięzłość, pisanie listów nie
dłuższych niż 2 strony maszynopisu. Chcemy przecież umoż-
liwić wypowiedź jak największej liczbie czytelników.

Treść listów jest różna. Niekiedy trafiamy na stanowiska
zupełnie skrajne i przeciwstawne. Należało się tego spodzie-
wać. Wszakże jest jeden ton wspólny — zaniepokojenie obec-
ną sytuacją panującą w pewnych kręgach młodzieżowych
i troska o poprawę tego stanu. Czekamy na dalsze listy.

WSPÓŁDZIAŁAJMY

Jako zdecydowany od lat
bez mała dwudziestu zwolen-
nik wspólnego frontu wycho-
wawczego domu, szkoły, orga-
nizacji politycznych, społecz-
nych — słowem wszystkich o-
gniwi współuczestniczących w
kształtowaniu osobowości mło-
dego człowieka, włączam się go-
rąco do dyskusji związanej z
problemem „Młodych na roz-
stajach“.

Jestem wieloletnim nau-
czycielem, od kilku lat kierow-
nikiem szkoły, a więc człowie-
kiem interesującym się proble-
mami wychowania młodzieży
i równocześnie jej przyjacie-
lem. Jestem w poglądach zwo-
lennikiem „złotego środka“,
wiązaną metod wychowaw-
czych dnia wczorajszego z me-
todami jutra. Jestem przeciw-
nikiem akcji krótkotrwałych,
a mieliśmy ich już niemało.
Wychowanie młodego pokole-
nia nie znosi dorywczych meto-
d pracy pogotowia ratunko-
wego, wymaga natomiast, i
profilaktyki i leczenia na wszy-
stkich frontach, i nie tylko
wobec dzieci i młodzieży, lecz
i wobec dorosłych.

Dlaczego? Dostrzegamy bo-
wiem wielu wtórnych analfa-
betów w zakresie socjalistycz-
nych zasad współżycia wśród
ojców, matek i starszego ro-
dzęstwa naszych dzieci i na-
szej młodzieży. Czy wychowu-
jemy w sposób możliwie naj-
pełniejszy, planowy i meto-
dyczny?

Dom — rodzice raczej nie
mają czasu na rozmowy z
dziećmi, na wpajanie pewnych
norm postępowania, na kiero-
wanie procesem wychowania
związane w okresie dojrzewa-
nia, wtedy gdy każde nieomal
dziecko najbardziej potrzebuje
doradcy i przyjaciela. Rodzice
w przeważającej większości
nie mają czasu, nie mają
pieniędzy. Nie wychowują, a
dorywczo latają dziury w cha-
rakterze młodego pokolenia.

Szkoła — uczy ale nie
wychowuje w całym tego słowa
znaczeniu. Przelatujący pro-
gram nauczania ma na pewno
walory wychowujące, ma aspi-
rację do wychowania przez
przykład, obserwację wyda-
rzeń i zjawisk — a jednak nie
można powiedzieć, by szkoła
prowadziła konsekwentne wy-
chowanie przez działanie na
psychikę dziecka nie tylko
przez 3-6 godzin dziennie, a
przez większą liczbę godzin.
Nie ma bowiem na to warun-
ków. Część tej pracy prowa-
dzą nauczyciele-społecznicy,
pewien procent kadry nauczy-
cielskiej. Prowadzą uczniów
po lekcjach do muzeów, kin,
teatrów, ruszają na wycieczki.

To jednak ochotnicy, ponie-
rzy dobrej roboty. Na dłuższą
metę na dorywczej pracy spo-
łecznej daleko nie zajdziemy.
Materializm w sensie przeli-
czania każdej minuty na zło-
tówki, postawa konsumpcyj-
na, frustracja spowodowane
wciąż jeszcze niedostatecznie
wysokim uposażeniem nauczy-
ciela — oto co utrudnia w do-
brej obecnej szersze zaintere-
sowanie się nauczycieli pro-
blemami wychowawczymi. Mo-

że są to postulaty na wyrost,
lecz muszą się znaleźć pienia-
dze na półinternaty, na opła-
canie nauczycieli-wychowaw-
ców w sposób adekwatny do
niełatwej popołudniowej pracy
z grupami dziecięcymi. Wszel-
kie oszczędności, to tylko pół-
środki zmierzające do efektyw-
nych zwycięstw na arkuszach
sprawozdawczych, w praktyce
zaś do nieznacznego rezultatu
w działalności wychowawczej
drugiego domu, półinternatu.

MŁODZI NA ROZSTAJACH

Usłyszę zapewne: „nie ma
środków finansowych“. Są! Są!
Państwo nasze łoży ogromne
kwoty na oświatę. Starczy.
Tylko, błagam, mniej wyso-
kiego połysku w niektórych
szkołach, mniej kosztownych
impres, zjazdów, a więcej zło-
tówek na wychowanie szare-
go ucznia, tego mającego trud-
ności i w nauce, i we współ-
życiu z otoczeniem.

Jedną z przyczyn trudności
wychowawczych są niepowo-
dzenia młodych. Wynikają z
różnych przyczyn, często nie
zamierzonych — ale jeśli wy-
nikają z konfliktu młodych lu-
dzi z rzeczywistością, w której
uczuciowo wierzą, to już bar-
dzo źle, zwłaszcza że dzieje się
to w murach szkoły.

Chodzi mi tutaj o podstawo-
wą sprawiedliwość wobec mło-
dego człowieka. Dlaczego (jak-
że często) bardzo dobry uczeń
klasy siódmej nie dostaje się
do Technikum, a na jego miej-
sce przyjmuje się ledwie do-
statecznego kolegę? Jak tu wy-
tłumaczyć młodym chłopcu
jego niesłuszną porażkę? A
taka niesprawiedliwa decyzja
załamuje czasem wiarę w uc-
ciwą drogę w życiu, skłania do
kombinacji.

Zakłady pracy — pomagają
w wychowaniu, starają się
krzewić kulturę słowa i książ-
ki, prowadzą działalność o-
światową. Działają tu jednak
faktyz produkcji i dlatego dobry
fachowiec będący złym ojcem
jest dla fabryki zawsze facho-
wcem.

Milicja, sądownictwo — za-
rzuceni sprawami, toną co
morzu papierków, robią co
mogą, lecz brak zakładów wy-
chowawczych nie pozwala na
izolację, na reedukację nielet-
nich przestępców.

A więc wychowujemy? Nie.
Staramy się wychować, szar-
piemy się w sprzecznościach,
szukamy nowych dróg, stale
eksperymentujemy. A tymcza-
sem wychowanie wymaga
środków, stworzenia i warun-
ków i klimatu.

Wierzę osobiście głęboko w
sens zbiorowej, skoordynowa-
nej pracy (nie akcji) profilak-
tycznej, której celem będzie
wychowanie całego społeczeń-
stwa, a przede wszystkim mło-
dzieży. Wiele jest do zrobie-
nia, lecz tylko we wspólnym
frontie. Ani dom, ani szkoła

nie dokonają tego w osamot-
nieniu.

Łączę wyrazy szczerzego
uznania za podjętą dyskusję
i serdecznie pozdrawiam.
Z. R.

PRZYKŁAD IDZIE Z GÓRY

Jako osoba, której w pew-
nym sensie dotyczy ta dysku-
sja chciałbym zabrać w niej
głos. Mam skończone 18 lat,
jestem uczniem ostatniej kła-
sy poznańskiego technikum.

Nie jestem ani „aniołkiem“,
ani (tak myślę) nie zasługuję
na epitet — chuligana.

P. red. Tokarski w artykule
zatyłowanym „Wspólny
front“ stwierdził, że dorodzi
albo na chuligaństwo nie rea-
gują, albo są (jeżeli można tak
powiedzieć) mocni w słowie,
a gdzie potrzeba czynów są
bierni. Jest też grupa ludzi,
która walczy z chuligaństwem,
która walczy o zahamowanie
postępów demoralizacji.

A jest jeszcze jedna grupa
ludzi, którzy nie tylko są bier-

ni, nie walczą z tą plagą spo-
łeczeństwa, ale także są czyn-
nymi katalizatorami w pow-
stawianiu chuligaństwa oraz
niełiczną grupą ludzi doro-
słych, którzy demoralizują, na-
mawiają młodzież, a często i
dzieci do zejścia na złą drogę.

Jeżeli czyn chuligana nale-
ży napiętnować, to jednak
trzeba też znaleźć zrozumie-
nie dla przyczyn, jaka pełne-
ła daną młodą osobę na tor
chuligaństwa.

Tymi wyżej wspomnianymi
katalizatorami chuligaństwa
są rodzice, często cała rodzina,
różne instytucje, zakłady pra-
cy, szkoły. Właśnie ci wszy-
scy, a w szczególności niekto-
rzy rodzice, chcą wychowywać
dzieci i młodzież bez jakich-
kolwiek rozrywek, które prze-
ciw młodym człowiekowi bez-
sprzecznie są potrzebne. Je-
żeli tych rozrywek nie ułatwią
młodej osobie rodzice, zakła-
dy pracy, szkoły, to dana mło-
da osoba znajdzie rozrywkę w
rzucaniu kamieniami do pe-
dzących pociągów, w picu
wódki i wina w miejscach na-
zwijmy ustronnych itd. Oto
często spotykany przykład:
klubo-kawiarnie. Te instytu-
cje kulturalno-oświatowe ot-
wiera się szumnie, są różne
przemówienia itd., a po kilku
dniach klub jest nieczynny,
albo czynny jest w godzinach,
kiedy uczący czy pracujący
młody człowiek nie ma czasu
tam wstąpić.

Inny przykład: młodzież
szkolnej zabrania się lub u-
trudnia zrealizować w szkole
jakąś kulturalną zabawę. Zaw-
sze się znajdzie kilkanaście
zakazów i nakazów, że należy
lepiej się uczyć itd.

Są przeróżne okazje, gdzie
dzieci i młodzież uczą się od
dorośli, a dorośli sami nie-
świadomie ich uczą palenia
papierosów, picia wina, a czę-
sto i wódki. Klótnie między
rodzicami: co za bogaty słow-
nik łaciny!

Czy rodzice, czy instytucje
zdają sobie sprawę z tego, że
w ogromnym stopniu przy-
czynią się do powstania chu-
ligaństwa, do szerzenia demo-
ralizacji. Czynią to co prawda
nieświadomie, ale jeszcze moż-
na to naprawić. Jeżeli mło-
dzież utrudnia lub wręcz za-
brania bawić się kulturalnie
na zabawie czy podwieczorku
w szkole i zakładzie pracy, ie-
żeli zamyka się przed nimi
klubo-kawiarnie i inne kulta-
ralno-oświatowe instytucje,
to trzeba pamiętać, że są jesz-
cze restauracje, knajpy, są
jeszcze kamienie, będące po-
ciągami i beznadziejnymi ludźmi.

Oczywiście przedstawione
wyżej przyczyny chuligań-
stwa i demoralizacji nie doty-
czą wszystkich tych, którzy
weszli na tę drogę. Ale przy
odrobinie dobrej woli odpo-
wiednich instytucji, przy od-
robinie dobrej woli rodziców
i wychowawców można jesz-
cze dużo, bardzo dużo napra-
wić.

Z pozdrowieniem dla całej
Redakcji

OSIEMNASTOLETCE

„PORZĄDNY“ CZŁOWIEK

W sobotę, dn. 10. IX. br., o
godz. 19.30 wsiadłam do tram-
waju nr 7, do wagonu 395, na
pętlę jeżyckiej. W wozie sie-
dział już w pozycji prawie le-
żącej młody człowiek lat oko-
ło 18-19 zupełnie pijany. Kon-
duktor na uwagi pasażerów
odpowiadał dowcipami i mó-
wił, że on już robi u niego
czwartą rundę, ale do 5 rano
jeszcze daleko i zdąży do tego
czasu wytrzeźwieć. Zwróciłam
uwagę konduktorowi, że nie
jest w porządku, skoro tole-
ruje taką sytuację w swoim
wozie i czy nie należałoby skie-
rować pijanego chłopaka do
Izby Wyrzeźwień, a nie wozić
go, ku zgorszeniu innych, aż
do wytrzeźwienia. I tu dopie-
ro posypały się ze strony kon-
duktora „przyjemne“ zdania,
jak: „Jeśli to pani przeska-
dza, to powinna pani jeździć
taksówką nie tramwajem. Wi-
docznie nie ma pani męża, sko-
ro nie rozumie porządku lud-
zi“. Rzeczywiście „porząd-
nych pijaków“ nie rozumiem,
ale ubolewam, że wśród na-
szej młodzieży panoszy się pi-
jaństwo i że są tacy, którzy
nie widzą w tym nic złego, a
nawet stają w obronie w po-
zuciu dobrze spełnionego obo-
wiązku, jak to uczynił kon-
duktor w wozie 395.

A. B., NAUCZYCIELKA

TRAMWAJOWE ROZRYWKI

Pracuję w Poradni Dzieci-
cej przy ul. Botanicznej w
związku z czym codziennie do-
jeżdżam do pracy na godzinę
8 tramwajem.

W ostatnich 2 miesiącach
zauważyłam — a także inni
pracownicy poradni — niespo-
kojający fakt. Myślę o zacho-
waniu się młodzieży, a szcze-
gólnie dziewcząt z tarczą „4“
na ramieniu. Są aroganckie,
wyzwajające (mają 15-16 lat).
Z reguły nie ustępują miejsca
starszym, a ostatnio wprowa-
dziły zwyczaj stawiania na
ławkach swych teczek i tore-
bek uniemożliwiają siedzenie
na tych ławkach. Tym samym
stwarzają jeszcze większy
tłok, niż gdyby same siedzia-
ły trzymając teczkę na kola-
nach.

Ich głośne rozmowy na te-
mat pasażerów np. „gdzie ci
ludzie tak wędrują, po co to
jeździć tramwajem i miejsce
za mować“ itp. nie są jeszcze
tek przykre, jak zabawianie
całego tramwaju rozmową na
temat swoich wychowawców
i pedagogów przedstawianych
w najczarniejszych i żenują-
cych barwach.

Chłopcy blokują platformy
i mają ogromną uciechę, gdy
uda im się kogoś ze starszych
(wysiadam przy Milej — na
przodostatnim przystanku) nie
wypuścić z tramwaju. Jedzie
się więc do końca, by potem
rośpiesznie zawracać ku wiel-
kiej radości „złotej młodzie-
ży“. W tym samym czasie je-
dzą dziewczęta z Liceum Me-
dycznego i chłopcy z „2“ na
tarczy oraz inna młodzież. Do
tych nie mamy żadnych za-
strzeżeń. Niepokojące są tylko
te 15-16-latkę z „czwórki“.

M. K.

Handel w cieniu elektrowni Konin

W ciągu 10 lat staremu Koninowi wyrósł pod bokiem
Konin nowy. Dzisiaj oba liczą po 14.000 mieszkań-
ców. O starym miasteczku mówi się — zaniedbane,
skazane na powolną śmierć. Mieszkańcy tej strony Warty
patrzą z zazdrością na prawobrzeżne osiedla, imponujące
nowymi ulicami, rozmachem budowy, perspektywami upr-
mysłowienia. Podobnie patrzyli dzisiejsi lokatorzy nowych
bloków zanim wprowadzili się do obecnych mieszkań.

Dzisiaj oni sami powiadają, że nie ma im czego zazdrościć.
Mówi tak zwłaszcza gospodyni domowa z osiedla, wystająca
w długich kolejkach w sklepie, odbywająca dalekie wędrow-
ki po chleb czy mięso, nierzadko i do starego, rzekomo zaniedba-
nego Konina. Mówi tak matka, czekająca dniami na napra-
wę dziecięcych bucików w jedynym punkcie usługowym,
klientka zniecierpliwiona brakiem różnych podstawowych
artykułów i usług w nowych osiedlach.

Konin ze swym brunatnym bogactwem, z megawatami
i aluminium ma więc także inne problemy — dokuczliwe, bo
powszechne i powszednie. Po prostu przyszła już kolej na
załatwianie pomniejszych spraw życiowych budowniczych
konińskich zagłębia.

W bieżącym roku kupowali oni w swoich sklepach o 12
proc. więcej niż rok temu, tutaj także rosły szybciej — niż
gdzie indziej w kraju — obroty handlu detalicznego. Ale
w jakich to odbywało się warunkach?...

Na tysiąc mieszkańców całego Konina przypada obecnie
o 14 proc. mniej powierzchni sklepów niż na ogół w naszym
województwie, a w samym Koninie nowym — aż o połowę
mniej! Te liczby dają obraz możliwości zakupu w miejsco-
wych sklepach. Są to po prostu małe pomieszczenia, nie
mogą więc oferować szerokiego wyboru towarów. Z powodu
małej powierzchni sklepów i ich zaplecza tutaj też częściej
zamyka się je dla uzupełnienia zapasów, co wyraża się w wy-
wieszkach „zamknięte z powodu przyjmowania towaru“ itp.
O drodze, jaką muszą przemierzać klienci, by dotrzeć do
sklepów nowego Konina oraz o tłoku, jaki tam panuje przy
ładzie, mówi z kolei liczba mieszkańców, przypadających na
jedną placówkę handlową: jeżeli średnio w województwie
— ponad 170 osób, to w całym Koninie — już 200, a na
prawobrzeżnych jego nowych osiedlach — aż 437! Nie lepiej
jest w konińskiej gastronomii — dysponuje ona prawie
dwukrotnie mniejszą liczbą miejsc niż to wypadła przecięt-
nie w całym kraju. Dzieje się tak dlatego, że dotychczas
każda nowa izba przeznaczona na mieszkanie była ważniejsza
od potrzebnej w tym samym czasie dla handlu i usług.

Trudne warunki dokonywania powszechnych zakupów
stały się od pewnego czasu jednym z tematów, którymi bli-
żej zajmuje się miejscowy aktyw gospodarczy i polityczny.
Dzisiaj koniński handel proponuje więc ambitny plan pię-
cioletniej inwestycji. Na tej podstawie spodziewa się szyb-
kiego rozwoju sieci sklepów i usług, zrównania się w przy-
toczonych wyżej wskaźnikach — ze średnim poziomem w
kraju. Tutejsi handlowcy projektują zatem budowę licznych
pawilonów, a nawet domów towarowych. Niestety, śladem
tych inwestycyjnych ambicji nie idą realne możliwości. Po
prostu niektóre z zamierzeń pozbawione są obecnie środków
realizacji, limitów przerobu itp. zabezpieczenia.

Wydać się, że dla zrealizowania tych planów nie ma co
liczyć na „wystukanie“ u władz dodatkowych środków. Jest
to mało prawdopodobne przy obecnej polityce inwestycyj-
nej ograniczania nadmiernych apetytów innych dziedzin
gospodarki na rzecz doinwestowania rolnictwa. Jakież więc
są inne sposoby poprawy sytuacji?

Niedawno słuchałem wypowiedzi dyskutantów z trybuny
konińskiej konferencji partyjnej. Mówiło się tam wiele
o realizowaniu uchwały VII Plenum KC, padały też gorzkie
wyrzuty pod adresem handlu, że w sklepach często brak
podstawowych artykułów (nieraz nawet chleba), że traci się
wiele czasu w kolejkach... Pozornie odrębna problematyka
tych wypowiedzi miała przecież jeden ważny wspólny te-
mat — organizację.

I to jest właśnie naczelnym problemem, problem realny do
załatwienia dla konińskich handlowców i usługowców w tej
pięciolate — lepsza organizacja obsługi klienta, ciągłość
sprzedaży, czyli rytmiczność zaopatrzenia, wnikliwa analiza
potrzeb odbiorcy. Okresowy brak chleba czy innych podsta-
wowych artykułów to przecież już tylko wina czyjśgo nie-
dbalstwa i organizacyjnego bałaganu. Nadmierne kolejki
w sklepach można po części likwidować przedłużeniem czasu
otwarcia sklepów, które powinny wówczas pracować na
dwie zmiany. Brak personelu sklepowego i nierentowność
lokalu gastronomicznego da się rozwiązać przechodzeniem
w małych placówkach na agencji system rozliczeń.

I wreszcie wykorzystanie istniejącej sieci. Mieszkańcy no-
wego Konina dziwią się np. dlaczego przy alei 1 Maja znaj-
dują się w pobliżu siebie trzy sklepy z artykułami gospodar-
stwa domowego. W każdym są żyrandole, ale w żadnym
nie ma drobniaku jakim jest baterijka elektryczna. Znow
obuwie naprawia jeden warsztat, ale którego nie ma po-
mieszczeń w nowym budownictwie, ale znalazły się dla
trzech zakładów fryzjerskich. Chodzi więc o rozeznanie
właściwości układu branżowego wszystkich sklepów i usta-
lenia im odpowiedniej specjalizacji sprzedaży oraz zestawu
potrzebnych towarów. Albo weźmy usługi instalacyjne czy
typu lokatorskiego, jakże potrzebne w nowym budownictwie
— brak ich w tutejszych osiedlach, chociaż można w cha-
lupniczym systemie wykorzystać fachowość licznych spe-
cjalistów.

Problematyka VII Plenum znajduje zastosowanie nie tylko
w konińskim przemyśle, ale również w handlu. W praktyce
znaczy to tyle, co rzetelne rozeznanie niedomogów codzien-
nego życia przy ładzie i wyciągnięcie z tego organizacyj-
nych wniosków. Czy mogą temu jednak podołać tylko sami
handlowcy?...

ZBILUT SEK

„Wieży rewolucyjne narodów Polski i Rosji“

Łowmiański i doc. dr W. Mar-
kiewicz.

W referacie wstępnym, ot-
wierającym sympozjum, dok-
tor nauk historycznych J. Mil-
ler, głęboki znawca stosun-
ków polsko-rosyjskich, mówił
o ogólnoeuropejskim znacze-
niu polskiego ruchu narodo-
wo-wyzwoleńczego w rozwoju
tradycji rewolucyjnych w Eu-
ropie. Logicznym epilogiem —

mówił — walk rosyjskich i
polskich rewolucjonistów w
XIX w. był Wielki Październik
1917 roku. O pracach ba-
dawczych w Polsce nad ru-
chem rewolucyjnym polsko-
rosyjskim mówił przedstawici-
ciel Instytutu Historii Partii
przy KC PZPR J. Kancewicz
i A. Kochański.

Dyrektor poznańskiego In-
stitutu Zachodniego doc. dr

W. Markiewicz, m. in. zajął
się krytyczną analizą poglą-
dów historyków i socjologów
zachodniemiejskich, z któ-
rych część lansuje np. tezę o
rzekomym braku pokrewień-
stwa kultur słowiańskich.

Wszeczhronnie zanalizowa-
no wydane w ostatnich latach
prace o kontaktach W. Leni-
na z polskim ruchem rewolu-
cyjnym. Na sympozjum sporo

czasu poświęcono analizie Pow-
stania Styczniowego w Polsce
w powiązaniu z ruchem rew-
lucyjnym w Rosji. M. in. hi-
storyk litewski Z. Talwirska
omówiła udział inteligencji
litewsko-białoruskiej w Pow-
staniu Styczniowym i prasie
podziemnej. Przedstawiła dzia-
łalność Dunin Marcinkowi-
cza, Franciszka Bohuszewicza,
M. Akalajtisa i Daukszisa, któ-

rzy w Powstaniu Styczni-
owym odegrali znaczną rolę.

Uczni, przemawiając na
sympozjum, niejednokrotnie
podkreślali, że poruszone przez
nich zagadnienia mają nie tyl-
ko znaczenie naukowe, lecz
również aktualne znaczenie
polityczne. Poza tym sympo-
zjum przysłużyło się do nawi-
ązania bliższych kontaktów
historyków polskich i radziec-
kich.

F. H.

Chyba bez sensacji

Wybory uzupełniające w USA, to nie wybory prezydenckie, które cieszą się powszechnym zainteresowaniem. A jednak dzisiejszemu głosowaniu towarzyszy znaczne poruszenie opinii publicznej. Komentatorzy prasowi Wschodu i Zachodu są zdania, że wyniki obecnych wyborów mogą mieć istotne znaczenie dla dalszego kształtowania się amerykańskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej; ponadto mówi się i o tym, że obecne wybory nie pozostaną bez wpływu na to, kto zajmie w 1968 roku prezydenturę w Białym Domu.

Wybory częściowe odbywają się w USA co dwa lata, kiedy to — jak dzisiaj — odnawiany jest cały skład Izby Reprezentantów (435 deputowanych), dokonuje się wyboru części senatorów (35 — około jednej trzeciej składu Senatu) oraz większości gubernatorów stanów (35 — na 50 stanów). Według ustaleń agencji Associated Press, uprawnionych do głosowania w obecnych wyborach jest 114 mln. Amerykanów, jednakże ocenia się, że głosujących będzie zapewne około 59 mln.

Przypomnijmy także, jaki był dotychczasowy układ sił politycznych w Kongresie. W Izbie Reprezentantów zasiadało 292 deputowanych z ramienia Partii Demokratycznej i 140 z Partii Republikańskiej (3 mandaty pozostawały nieobsadzone), natomiast w senacie Demokraci mieli 68 przedstawicieli, a Republikanie 32.

Nikt nie oczekuje, by rządząca Partia Demokratyczna miała utracić obecnie większość w Kongresie. Pozostającą w opozycji Partia Republikańska nie potrafiła w ciągu minionych dwu lat ani opracować przekonywującego własnego programu, ani też nie wyłansowała cieszącego się wzięciem lidera. Przy wszystkich jednak słabościach Partii Republikańskiej spodziewane jest, iż Partia Demokratyczna postrada pewną liczbę mandatów, za tym przemawiają m. in. doświadczenia minionych kampanii wyborczych w USA; zawsze pozostająca w tym kraju u władzy partia traci pewną liczbę mandatów (wyjątek stulecia: rok 1934).

Biorąc pod uwagę nastroje niezadowolonych części społeczeństwa amerykańskiego z aktualnych kierunków wewnętrznej i zagranicznej polityki Białego Domu, można sądzić, że reguła ta potwierdzi się raz jeszcze. Niewyraża jest zwłaszcza pozycja 48 kon-

gresmenów-demokratów, którzy przed dwoma laty zostali wybrani do Izby Reprezentantów nieznacznie tylko większością głosów i to w okręgach raczej zaliczanych do republikańskich.

Na przebieg wyborów w USA — o czym nie można zapominać — decydujący wpływ mają pieniądze, którymi hojnie szafują bossowie, desygnowani przez współzawodniczące partie. Przeciwny wyborca amerykański nie należy przy tym do najlepiej poinformowanych. Jeśli, dla przykładu, posłużymy się problemem Wietnamu — raczej żyje on w przekonaniu, iż „zaczyna Johnson” (sarkastyczne sformułowanie zachodniemieckiej DPA) poszukuje wszelkimi sposobami pokoju. Przeciwny wyborca amerykański, pozostający w zasięgu kolosalnej reklamy związanej z azjatycką podróżą Johnsona, przedstawiającego „pokojową krucjatę” — gotów uznać, iż krytyka wojny w Wietnamie równoznaczna jest ze zdradą interesów USA.

Sztab LBJ czyni wszystko, by rozpętana przezeń w Wietnamie wojna, nie wpłynęła na przebieg wyborów, a tym samym, by w możliwie największym stopniu zredukować spadek liczby mandatów Partii Demokratycznej. I w tym zakresie udało się Białemu Domowi uzyskać pewne rezultaty. Jedyni kilkudziesięciu polityków ubiegających się o uzyskanie tzw. nominacji na kandydata (wybory wstępne), wystąpiło z żądaniem zakończenia działań wojennych w Wietnamie w drodze wycofania amerykańskich sił zbrojnych. Dodajmy, iż wielu z nich ostentacyjnie nie liście kandydatów się nie znalazło.

Dlatego nie można nie brać pod uwagę komentarzy tych zachodnich korespondentów, którzy są zdania, iż wojna w Wietnamie zapewne nie odbije się w decydujący sposób na przebiegu wyborów; znacznie większe znaczenie może natomiast niezadowolone nie niektórych odłamów ludności USA z powodu „zbyt szybkiego tempa realizacji ustaw o prawach obywatelskich”, zwłaszcza jeśli chodzi o równouprawnienie Murzynów oraz stały wzrost kosztów utrzymania.

Jest oczywiście jeszcze jeden aspekt obecnych wyborów uzupełniających: perspektywa mających się odbyć za dwa lata wyborów prezydenckich USA. Co prawda Gallup wykazał w sierpniu, że popular-

ność Johnsona była mniejsza niż Roberta Kennedy'ego; co prawda w waszyngtońskim klubie prasy krajowej prymatu popularności „Bobby'ego” dowodzone również za pomocą maszyn do ... mierzenia ilości kaszlnięć w czasie przemówień polityków (tylko 3,5 kaszlnięcia na minutę na stu słuchaczy); co prawda brat zamordowanego prezydenta gdziekolwiek występuje witań jest niezmiernie gorąco...

Mimo to, opierając się choćby na doświadczeniach minionych dziesięcioleci, można sądzić, że Lyndon Johnson najprawdopodobniej uzyska ponowną nominację z ramienia Partii Demokratycznej i zostanie ponownie wybrany; w XX wieku w USA tylko dwa razy zdarzyło się, by sprawujący urząd prezydent nie zajął ponownie miejsca w Białym Domu.

Zresztą — oficjalnie Robert Kennedy zadeklarował swe poparcie w wyborach roku 1968 dla kandydatury Johnsona na prezydenta i Humphreya na jego zastępcę. Ale... jednocześnie w USA pół żartem pół serio mówi się, że w kraju powstał system trójpartyjny: Demokraci, Republikanie i... rodzina Kennedy'ego. Krąży legenda, że John Kennedy-senior (nota bene zaliczany do dwunastki najbogatszych ludzi w Stanach) ułożył plan, zgodnie z którym po Johnie — juniorze, o prezydenturę mieliby kolejno ubiegać się Robert, a potem Edward; w ten sposób stworzono by „dynastię” Kennedy'ów...

Dlatego wielu znawców amerykańskiego życia politycznego jest zdania, iż w dzisiejszych wyborach nie będzie najważniejsze to, jaką partię reprezentować będzie ten czy ów kongresman; decydujące dla przyszłych wyborów prezydenckich będzie, jakie siły polityczne i jakie tendencje każdy z nich będzie reprezentował; Czyli ludzie opanują największą liczbę kluczowych stanowisk — to zadecyduje o przyszłej pozycji Kennedy'ego wobec Johnsona.

Jednakże ocena kampanii wyborczej wymaga — obok za interesowania jej zewnętrznymi przejawami — realizmu. Dlatego kończyć te rozważania przytoczeniem trzeźwej, jak mi się zdaje, opinii „New York Times'a”, który stwierdził ostatnio: „Mało kto nazwie Johnsona czarującym człowiekiem, ale umie on prowadzić kampanię...”.

WIESŁAW PORZYCKI

MUZYKA

Od PWSM do Chaczaturiana

PWSM w Poznaniu wystąpiła z długim cyklem koncertów, poświęconych muzyce polskiej (w ramach Kongresu Kultury). Podczas 11 wieczorów wysłuchała publiczność mnóstwa kompozycji kameralnych. W programach dominowali soliści oraz duety instrumentalne. Wyznaczała się pedagogiczną tendencją forswania utworów współczesnych (m. in. Serockiego, Bairda i Schöffera grali studenci klasy I. Wyrzykowskiej). Poświęcony wyłącznie Szymanowskiemu pół recital przygotowała klasa H. Kruszweskiej. Absolwentki Z. Wypych i L. Gruszczyńska (z kl. O. Dąbrowskiej) przypomniały swój zesłoroczny „żelazny numer” czyli „Koncert na 2 fortepiany” Spisaka. Tróika docenili PWSM: I. Wyrzykowska — Mondelska (fortepian), E. Stankiewicz (skrzypce) i R. Suchecki (wiolonczela) zaprezentowali wysoki poziom gry kameralnej w repertuarze romantycznym (Paderewski) i współczesnym (m. in. Jabłoński).

Niektóre programy wypełniali swymi produkcjami młodzi wykładowcy uczelni. Np. cały wieczór muzyki G. Baciewiczówny zrealizowali: J. Jański (fortepian), J. Kaliszewska (skrzypce) i B. Miodyńska (fortepian). Usłyszeliśmy „II

Sonate” fortepianową i „IV” skrzypcową. Ta ostatnia praca stanowi ważką pozycję w okazałym katalogu utworów naszej wyjątkowo płodnej kompozytorki. Jednak interpretacja obu koncertów zabrakła monumentalności, a także dramatycznego nerwu. Natomiast Jański spośród trzech części „II Sonaty” specjalnie przyjemnie odtworzył finałową Toccate, interesując przejrzystością swej techniki i energią rytmu. Dobrze mówiło się w gronie podórzów o popisie pianisty W. Andrzejewskiego (pokazał błyskotliwy cykl S. Kislewskiego) oraz oboisty M. Kocorowskiego. Chciałoby się tych utalentowanych młodych wirtuozów PWSM usłyszeć wkrótce na wielkiej estradzie, w Poznańskiej Filharmonii. Szczególnie Jański i Andrzejewski powinni nareszcie zagrać z orkiestrą symfoniczną.

Miniony filharmoniczny „koncert expressowy” zorganizowano dla uczczenia 49 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Oprócz dzieł Moniuszki i Różyckiego program przewidywał fragmenty „Szkiców kaukaskich” Ipolitowa — Iwanowa oraz „Gajane” Chaczaturiana. Ten słynny balet należał do szczytowych osiągnięć twórczych armeńskiego mistrza, który wielkie osiągnięcia klasycznych rosyjskich i kompozytorów Zachodu łączy z

rodzinnym folklorem krajów przykawkaskich. Wszelkie rekordy popularności wśród audytorium oczywiście bije zwycięzcy „Taniec z szablami”. Nasza orkiestra pod dowództwem batutą dyr. W. Krzemieńskiego zebrała i tym razem wiele oklasków. W ramach tegoż koncertu (trzykrotnie powtarzanego!) zaprezentował się pięknie głosy, a znany nam dotąd tylko z Radia, basista warszawski W. Denysenko (pieśń „aria zegarowa” Moniuszki) oraz B. Karłowska, śpiewająca Czajkowskiego i Kaszeworowa (szczególnie dając tu trochę więcej ekspresji niż zazwyczaj).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



PRAWO

„Kodeks rodzinny i opiekuńczy — Komentarz”. WP, str. 924, zł 110.
Stanisława Hanauska „Orzeczenie sądu rewidującego w procesie cywilnym”. PWN, str. 354, zł 32.

Marian Ryba „Warnkowe zwolnienie w polskim prawie karnym”. MON, str. 182, zł 19.

Zbigniew Resich „Przesłanki procesowe”. WP, str. 186, zł 21.

Na boiskach i w halach

Rzadko piękną pogodę u schyłku sezonu mieli występujący piłkarze, rugbiści, hokeiści, a także korzystną aurę wykorzystali jeszcze wodniacy — kajakarze i wioślarze, motorowcy, kolarze i turyści.

Zaległym spotkaniem Sparta Gniezno — Stella Gniezno, (wygranym przez Spartę 4:2), hokeiści na trawie zakończyli tegoroczną jesenną rundę o mistrzostwo I ligi. Mistrzem jesieni została

Warta, wicemistrzem Sparta przed Grunwaldem i Siemianowiczką.

Dwa zwycięstwa odnieśli wielkopolscy zapasnicy. W stylu klasycznym swarzędzka Unia pokonała zespół silnej, stołecznej Gwardii 5:3,5, a w stylu wolnym Sulmierzyk (Sulmierzyce) zwyciężył również reprezentantów stołecznej Gwardii 5,75:3,25.

Koszykówka

I LIGA MĘSKA

Korona Kr. — ŁKS 41:47
Wisła — Polonia 81:40
AZS Tor. — Śląsk 61:81
Wybrzeże — Lech 92:81
Legia — Lublinianka 69:46
AZS W-wa — Start Lubl. 66:50
Korona — Polonia 51:54
Wisła — ŁKS 85:61
AZS Tor. — Lech 53:85
Wybrzeże — Śląsk 62:55
Legia — Start 103:62
AZS W-wa — Lublinianka 66:24

I LIGA ŻENSKA

AZS Lubl. — AZS W-wa 49:55
ŁKS — Polonia W-wa 101:63
Śleza — Korona 53:42
Lech — Wisła 63:78
AZS Tor. — Olimpia 48:69
Spójnia Gd. — AZS Pozn. 47:41
AZS Lubl. — Polonia W-wa 68:62
ŁKS — AZS W-wa 75:50
Śleza — Wisła 52:71
Lech — Korona 55:37
AZS Tor. — AZS Pozn. 50:46
Spójnia Gd. — Olimpia 50:30

Piłka nożna

Moc niespodzianek w meczach o PP

Bodaj w żadnych z dotychczasowych rozgrywek o Puchar Polski nie mieliśmy tylu niespodzianek, co w niedzielnych spotkaniach 1/16 finałów turnieju 1966/67. Z dalszych spotkań wyeliminowanych zostało przez zespoły klas niższych kilka drużyn I-ligi a więc: mistrz Polski Górnik Łódź, Klub Sportowy, Szombierki, Stal i Cracovia. Pozostałe drużyny naszej ekstraklasy uzyskały na ogół niki zwycięstwa. W sumie trzeba stwierdzić, że nasi ekstraklasiści nie spisali się w pojedynkach z II i III ligowcami.

Rozgrywki o Puchar Polski stają się z roku na rok znacznie ciekawsze, gromadząc coraz więcej widzów. O zainteresowaniu meczem III-ligowego Lecha i I-ligowego Zagłębia w Poznaniu, świadczy obecność ponad 10 tysięcy widzów. Entuzjaci tej dyscypliny w Poznaniu są niewątpliwie spragnieni oglądania pojedynków z lepszymi drużynami.

Podczas ostatnich rozgrywek, nie było specjalnie wysokich wyników. Najwyższe zwycięstwo uzyskał Górnik z Wesołej, którzy zwyciężyli Cracovię 4:1. W sumie w 16 spotkaniach strzelono 49 bramek.

Oto wyniki 1/16 finału:

Garbarnia — Górnik Z. 3:2
Motor L. — Stal R. 3:1
Górnik Wesoła — Cracovia 4:1
Raków Częst. — Hutnik N. H. 3:0
Arkonian — Zawisza 0:1
Gwardia W-wa — Szombierki 2:1
Odra Opole — Śląsk Wrocław 3:1
Górnik Thorze — Polonia Byt. 0:1
Lech — Zagłębie 0:1
MZKS Gdynia — ŁKS 2:2 (4:3)
Lechia Gd. — Pogoń Szcz. 2:1
Polonia Piekary — Górnik Wał. 0:2
Unia Tarnów — GKS Kat. 0:3
Hutnik N. H. — Ruch Chorzów 0:3
Stal Mielec — Wisła Kraków 0:2
Olimpia Elbląg — Legia W-wa 0:2

WARTA UMACNIA POZYCJĘ W CZŁOŁWCE

Piłkarze Lecha pauzowali w spotkaniach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej, stając do meczu o Puchar Polski. Warta po niełatwym zwycięstwie nad jednostką poznańskiej Polonii 1:0 umocniła swoją pozycję w czołówce. Lech na razie znajduje się na miejscu czwartym w tabeli.

Oto wyniki pozostałych spotkań:
Lechia — Unia Wabr. 1:1
Czarni — Calisia 0:4
Flota — Zawisza B 0:0
Polonia Gd. — Bałtyk 3:2
Włókniarz — Darzów 1:1

TABELA

1. Arkonia	11	19	33:5
2. Polonia Gdańsk	12	18	26:12
3. Warta	12	18	19:6
4. Lech	11	16	21:7
5. Darzów Szczecinek	12	16	15:9
6. Calisia	12	14	16:14
7. Unia Wabrzeźno	13	14	15:27
8. Zawisza Byd.	12	12	19:16
9. Bałtyk Gdynia	13	12	15:16
10. Włókniarz Turek	13	12	15:17
11. Rudowian Bgd.	12	10	12:10
12. Czarni Szczecin	13	9	16:30
13. Flota Gdynia	13	7	13:24
14. Lechia Szczecinek	13	7	12:27
15. Plekitni Starg.	11	6	8:19
16. Polonia Poznań	13	6	9:25

GÓRNIK ROZGROMIŁ OSTROVIE

Konińscy górniczy nie przełamują zwycięskiej passy. W niedziel-

nym meczu rozgromili Ostrovię 7:0. W pozostałych meczach rezultaty są następujące:

Stella Gn. — Ravia 2:0
Polonia Pila — Zjednoczeni 0:0
Prosa — Dyskobolia 2:2
Warta II — Lech II 2:3
Stal Ostrow — Grunwald 0:2

TABELA

1. Górnik Konin	12	21	39:7
2. Lech II	12	18	30:12
3. Grunwald	12	16	20:8
4. Ostrovia	11	13	20:22
5. Ravia Rawicz	12	12	23:19
6. Polonia Pila	12	12	24:22
7. Energetyk	11	11	13:16
8. Prosa Kalisz	12	10	15:31
9. Warta II	12	9	15:14
10. Zjednoczeni	12	9	18:16
11. Stella Gniezno	11	9	13:24
12. Dyskobolia	12	8	16:70
13. Stal Ostrow	11	4	6:29

NA OBCYCH BOISKACH

Bulgaria. Mecz między państwowy Polska — Bulgaria juniorów wygrali Polacy 2:1 (2:0).
Gdańsk. Reprezentacja Gdańska — repr. Rostocku 2:2.
Sofia. — Bulgaria — Jugosławia 6:1.
Berlin. NRD — CSRS. Mecz juniorów 3:0.
Haga. CSRS — Holandia 2:1.

Udana impreza turystyczna

Znakomita wprost pogoda towarzyszyła w niedzielę blisko półtoratysięcznej rzeszy turystów, uczestniczących w XI Jesiennym Zlocie do Stęszewa. Dobrze się zresztą stało, że organizatorzy — Oddział Poznański PTTK i DKKFIT Poznań Grunwald wybrali Stęszew na metę zlotu. Trasy przebiegały bowiem przez uroczyste zakątki Wielkopolskiego Parku Narodowego. Szczególnym powodzeniem cieszyła się przede wszystkim trasa z punktem startowym w Mosinie, skąd wyruszyło ponad 400 turystów.

Na mecie, która znajdowała się przy Szkole Podstawowej im. Marcina Kasprzaka, na uczestników oczekiwała smaczna grochówka i jak każda tradycja pamiątkowa odznaka zlotu.

Przedstawiciele miejscowych władz, którym zaimponowała dobra postawa uczestników zlotu, zaprosili turystów do ponownego odwiedzenia Stęszewa. Będzie to mogło nastąpić jednak dopiero za jakiś czas, bowiem najrocz następny imprezy turystycznej Oddziału Poznańskiego zostały już ustalone. Np. kolejny Wiosenny Raid obróci się za metę Murowaną Gościnę (jm).

się zdecydowanym zwycięstwem gości 5:0.

W meczu drugich reprezentacji w podnoszeniu ciężarów w Rucie pszcze Polska pokonała Węgry 6:1.

Międzynarodowe spotkanie nastawne kobiet Kraków — Budapest zakończyło się zwycięstwem drużyny węgierskiej 184,00 pkt.

Reprezentacje Kenii i Pakistanu w hokeju na trawie rozegrały dwa mecze. Pierwszy pojedynek wygrał Pakistan 1:0. Mecz rewanżowy był remisowy 0:0.

Pierwsza reprezentacja Polski w podnoszeniu ciężarów, startująca w Helsinkach w międzynarodowym mityngu, Polacy odnieśli zwycięstwa we wszystkich walkach przez Smalcza, Trebickiego, Lińskiego, Paszanowskiego, Truszkę i Gołabę.

W rozgrywkach pięcioboju mistrzostwo I ligi w tabeli prowadzi Hutnik Nowa Huta (13 pkt) przed Gwardią W-wa i Stalą Łódź. Wola po 10 pkt. Dwunastym ostatnim miejsce zajmuje Zawisza Bydgoszcz z 2 pkt.

Tylko 3 spośród 12 drużyn I ligi siatkówki mężczyzn nie doznały porażki w pierwszych dwóch kolejkach spotkań mistrzowskich. Są nimi: mistrz Polski AZS W-wa, wicemistrz — Legia oraz GKS Katowice. W tej kolejności znajdują się na czele tabeli.

W naszym obiektywie



Odmłodzona drużyna koszykarzy poznańskiego Lecha rozpoczęła sezon dwoma spotkaniami w własnym terenie. W pierwszym dniu kolejarzy zmierzyli się z mistrzem Polski Wisłą — Kraków. Spodziewane zwycięstwo (mimo, że specjalnie nie zachęcały) odniosli krakowianie — 78:63. W drugim spotkaniu z kłóską Koroną, Lech mimo zwycięstwa poprzemienił pojedykiem, wygrał 55:37. Oto fragment meczu kolejarzy z Koroną.



Lecha z silniejszymi zespołami zawsze stać na pokazanie swojej gry. Tak było i w meczu Puchar Polski z Zagłębiem. Jakkolwiek debiuty piłkarzy mogli się zdobyć na nieco większy wysiłek. Na zdjęciu Włókniarz sosnowieckiego napadu.



Mecz rugbistów Posnania z warszawskim Orłem nie był najlepszym sportowym widowiskiem. Aż nazbyt wiele ostrej gry, gral lepszy zespół — Orzeł 21:10.

Fot. (3) — K. Przybył

Pracownicy poszukiwani

Zakład Doświadczalny IUNG Przebudowa, poczta Murawowa Goślina, telefon nr 50, pow. Oborniki zatrudni zaraz kwalifikowane osoby na stanowisko **STARSZEGO KSIĘGOWEGO** oraz **ZOOTECHNIKA**. Wymagane średnie wykształcenie i 5-letni staż pracy. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Bezpośrednia bliskość miasta i szkoły 8-klasowej. Dogodne dojazdy kolejowe i autobusowe do Poznania. Zgłoszenia pisemne prosimy kierować pod wyżej podanym adresem. W7912

Spółdzielnia Inwalidów „Zryw” Pleszew, pl. Kościelny 2 — zatrudni zaraz: — **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — **PRACOWNIKA** do działu technicznego z wykształceniem wyższym lub średnim na stanowisko **TECHNOLOGA** wzgl. **KIEROWNIKA PRODUKCJI**. Mieszkanie w nowym budownictwie spółdzielczym zapewnione w II półroczu 1967 r. Zgłoszenia ustne lub pisemne z podaniem kwalifikacji. W7985

MURARZY - TYNKARZY,
— **CIESLI,**
— **ZBROJARZY,**
— **MONTERÓW wodno-kan.,**
— **ELEKTRYKÓW,**
— **OPERATORÓW** bud. sprzętu ciężkiego,
— **KIEROWCÓW** z I i II kat. prawa jazdy,
— **ROBOTNIKÓW** do robót ziemnych — przyjmie natychmiast „Hydrobudowa 9”. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Światłowska 12. K7233

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Poznaniu, ul. Składowa 11 — przejmie na terenie powiatu poznańskiego **ZAKŁADY USŁUGOWE**, względnie zatrudni na zrytualizowanym rozrachu rzemieślników, posiadających uprawnienia oraz lokale na terenie powiatu poznańskiego i świadczących różne usługi przemysłowe i nieprzemysłowe, w szczególności dla ludności i rolnictwa w branżach:

— krawieckiej, fryzjerskiej, szewskiej, fotograficznej, instalacyjno-elektrycznej, sanitarnej, radio-technicznej, motoryzacyjnej, elektro-mechanicznej, ślusarskiej, tokarskiej, spawalniczej, a nadto naprawy, napiecinanie długopisów i inne usługi różne. Informacji udzieli Dział Usług Spółdzielni od godz. 7 do 10, tel. 542-94, 542-95. K7829

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej, Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 — Dworzec Autobusowy — przyjmie natychmiast:

— **GŁÓWNEGO MECHANIKA** — wykształcenie wyższe lub średnie z dziedziny samochodowej i odpowiednia praktyka.
— **TECHNIKA INWESTYCJI I KAPITAŁYCH REMONTÓW** — wykształcenie średnie — w tym praktyka.
— **TECHNIKA MECHANIKI SAMOCHODOWEJ** — wykształcenie średnie — w tym praktyka samochodowa.
— **KIEROWNIKA STACJI OBSŁUGI** — wykształcenie wyższe techniczne II stopnia wzgl. średnie techniczne i 8 lat praktyki w tym 3 lata na Stacji Obsługi.
— **TECHNIKA BHP** — wykształcenie średnie — odpowiednia praktyka.
— **10 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH** — szkoła zawodowa — w tym praktyka.
— **20 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH** z I i II kat. prawa jazdy, w tym II st. z 1963 r.
Kandydaci winni zgłosić się w Dziale Kadr — Dworzec Autobusowy, ul. Towarowa 17/19. K7925

Zakład Doświadczalny Biura Urzędów Techniki Jądrowej w Poznaniu, ul. Bułgarska 63/65 — przyjmie zaraz:

1. **KIEROWNIKA DZIAŁU EKONOMICZNEGO** — wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze i 4 lata praktyki na stanowisku kierownika danej specjalności;
2. **KIEROWNIKA DZIAŁU ADMINISTRACJI I TRANSPORTU** — wymagane średnie wykształcenie ekonomiczne lub ogólnokształcące i 8 lat praktyki w danej specjalności;
3. **STARSZEGO KONSTRUKTORA** — kilkuletnia praktyka na stanowisku;
4. **DWÓCH STARSZYCH TECHNOLOGÓW** — kilkuletnia praktyka na stanowisku.

Oferty należy składać w Zakładzie Doświadczalnym BUTJ w Poznaniu, ul. Bułgarska 63/65 — Sekcja Kadr. K8040

Praca

Pomoc domowa w młodszym wieku z powojni, z gotowaniem, na stałe przyjmie. Pokój do dyspozycji. Adamski Poznań, Matejki 33a. 36061g

Uczennice zaraz przyjmie, Hafciarnia, Dąbrowskiego 35/37 m. 25. 35247g

Ucznia w zawodzie ślusarskim, przyjmie, Poznań, ul. Głogowska 78, II podwórko. 35461g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 35061g

Profesor liceum, udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 672-502. 34494g

Kupno

Wiosy ciete skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” Poznań, Wrocławska 8, wędznie z Golebiej. 33801g

Kupię koła do rozrzutników wapna lub mierzwy. Stanisław Suszka — Kościół, Chociszewskiego 13. 16199g

Różę „Canine” — kupię. Oczty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35622g

Kupię skuter, telewizor, magnetofon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35987g

Skodę 1000 MB, lub Moskwicę 408, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35304g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzeczowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Sprzedam opony 14. Telefon 455-04. 33379g

Mebel kuchenne, amerykańskie, sprzedam. Poznań, plac Wolności 17 m. 2. 35849g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość — poleca Wytwórnia Orzeszkowej 18a. 35801g

Sprzedam ciągnik Zetor K-25, przyczepę Sanok, plug, kultywator, brona podnośnikowa i wielorak. Siewerny Nowak Lwówek Wlkp., 3 stycznia 1. 16204g

Sprzedam samochód Moskwicę 400, Marian Matyszak, Chmielnic 90, poczta Lwówek, pow. Nowy Tomyśl. 14279g

Sprzedam ciągnik Zetor K-25 niski. Józef Dzierka Wyszemborz, poczta Borzykowo. 16199g

Dnia 6 listopada 1966 r. zmarła, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, sp.

Teodozja Miklaszewska
z KONONARSKICH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarza na Główniej.

W smutku pogrążona
RODZINA
36041g

Dnia 4 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najtroskliwsza żona, mamusia, babcia, prababcia, teściowa, i siostra, przeżywszy lat 75, sp.

Joanna Smykowska
z domu BELTER

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Błuszczykowej.

W głębokim smutku pogrążona
MAŻ Z RODZINĄ 35997g

Dnia 4 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, nasza ukończona siostra, ciocia, babcia, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia i babcia, sp.

Cecylia Syller
z domu MARSZAŁEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o godz. 15.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ I RODZINA 36032g

Poznań, Głogowska 38/4a.

Dnia 5 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia i babcia, sp.

Maria Ziolkowska
z domu WOZIWOZKA

moja najdroższa żona, nasza ukończona siostra, ciocia, bratowa i szwagierka, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 4 listopada 1966 r.

Złożenie zwłok do grobu, odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 12.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 36092g

Poznań, ul. Piłkowska 3, Inowrocław, Detroit (Ameryka).

Dnia 6 listopada 1966 r., zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż i tatuś, sp.

Teofil Matuszczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym z żalem zawiadamiają:
DYREKCJA
Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego
RADA ROBOTNICZA, RADA ZAKŁADOWA
KOLEŻANKI I KOLEŻY 36019g

Poznań, ul. Marszałkowska.

W jednym dniu możesz przeprowadzić badania:

RENTGENOLOGICZNE - EKG

oraz uzyskać WYNIKI ANALIZ

korzystając z usług:

Spółdzielczych

Przychodni Medycznych w Poznaniu

Laboratorium analiz lekarskich i gabinet EKG

Poznań, ul. Plekary 22/23 — telefon 587-80

Pracownia Rentgenologiczna — Poznań

ulica Podhalańska nr 5. K7622

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 10. K7961

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek dziecięcy, nowocześnie, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Czajka, Szczanieckiej 1. 35798g

Sprzedam tanio sypialnię, dobrową oraz biurko młodzieżowe. Poznań, ul. Powstańcza 1 m. 33, po godz. 17. 35362g

Sprowadz telewizor 21 cal. — 8.500. — Ul. Garbary 38 m. 7, po godz. 17. 35363g

Sprzedam nową Pannonię. Poznań, ul. Grochowska 124 B m. 5, telefon 475-27, od godz. 16-20. 35192g

Sprzedam krowę młodą, dobrą dójkę. Poznań, ul. Pawła Findera 147. 35288g

Sprzedam składany garaż blaszany 3x5,50. Poznań, Rycka 39c m. 8. 35363g

Sprzedam „Warszawę” w dobrym stanie. Poznań, ul. Rybaka 22a m. 22. 35405g

LoKale

Toruń! Mieszkanie 3-pokojowe, samodzielne, komfortowe, zamienię na podobne w Jarocinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16203p.

Kupię mieszkanie wyłączone, 2 pokoje z kuchnią, względnie wydzierżawie. Zapłać czynsz z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35833g.

Okazyjnie sprzedam willę atrakcyjną, dla dwóch rodzin, centrum Poznania, luksusowa połowa bliźniaka przy tramwaju 4-rokujowa, połowa bliźniaka w surowym stanie przy tramwaju, połowa willi z ogrodem przy troleibusie, dom wolnostojący 4-pokojowy wolny z ogrodem, dwie parcele z prawem zabudowy po 750 m² w Poznaniu, poleca — przyjmie — Adamski Poznań, Matejki 33a. 36064g

Domek gospodarczy, niewykofcony, murowany, trzyczobowy z garażem, na 600 m² na mieszkanie lub warsztat, z parcelą 1400 m², blisko tramwaju, dzielnica N. Miasto — cena 70.000. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35900g.

Dnia 5 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść, dziadek,

Jan Buksa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 11 w Dopiewie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 36014g

Dopiewo, Wyzwolenia 3.

Kupię domek jednorodzinny lub pół willi z wolnym mieszkaniem w Poznaniu, lub okolicy, przy dogodnej komunikacji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35832g.

Domek 1-rodzinny z ogrodem w Rogoźnie, sprzedam. Grabieński, Koscielną 9. 35282g

Domek do 160.000 — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35733g.

Kupię dom w Poznaniu, względnie miasteczko pow. woj. poznańskiego, najchętniej z gruntem około 1-2 ha. Oferty: Biłdów, Syców, Wolności 9. 16195g

Gospodarstwo 9 ha, z powodu starości sprzedam. Józef Kaszewski, Boduszewo, poczta Murawowa Goślina, pow. Oborniki. 16200p

Nieruchomość, całą wolną, nadającą się na rzemiosło, na przedmieściu powiatowego miasta, sprzedam natychmiast. Antoni Łukaszyk Przyłęk nr 55, poczta Nowy Tomyśl. 16206g

Spiesznie sprzedam dom z gospodarczym, nowo po budowane, 3 morgi ziemi i ogród owocowy. Wszystko na miejscu. Cena do uzgodnienia. Józef Wojciechowski, Gryzyna 3, poczta Racot, pow. Kościan. 16197p

Okazyjnie sprzedam willę atrakcyjną, dla dwóch rodzin, centrum Poznania, luksusowa połowa bliźniaka przy tramwaju 4-rokujowa, połowa bliźniaka w surowym stanie przy tramwaju, połowa willi z ogrodem przy troleibusie, dom wolnostojący 4-pokojowy wolny z ogrodem, dwie parcele z prawem zabudowy po 750 m² w Poznaniu, poleca — przyjmie — Adamski Poznań, Matejki 33a. 36064g

Technik, posiadający uprawnienia ślusarskie i korzystne zlecenia, szuka miejsca lokalu na cichą produkcję i usługi. Najchętniej dzielnica Stare Miasto, względnie przystąpi do współpracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35248g

Tęsz z atestem, kolor niebieski, czerwony — poleca Laboratorium Kraków, Misiolka 8. K7991

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Wenus” Kozalin. Kolejowa 1. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy K7970

Panna lat 27, pozna kawaiera. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15788p.

Wdowa, prowadząca warsztat ślusarski w własnej willi, pozna pana, najchętniej stolarza lub kupca. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35229g.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu zgonu ZONY

składają

Inż. Władysławowi Wawdyszowi

kierownikowi Pracowni

RADA ZAKŁADOWA POP DYREKCJA

oraz **WSPÓŁPRACOWNICY**

Biura Projektowo-Technicznego

Przemysłu Maszyn Rolniczych „Biprotech” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8. XI. 1966 r. o godz. 14.15 na Junikowie. K8122

Dnia 6 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka i babcia, sp.

Lucyna Rychlicka
z domu WEJCHAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI 36092g

Poznań, ul. Piłkowska 3, Inowrocław, Detroit (Ameryka).

Dnia 5 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

Józef Bartkowiak
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI 36022g

Poznań, Dzierżyńskiego 131 m. 6.

NIE TĘSKNIJ ZA MINIONYM LATEM

SŁONECZNY UŚMIECH PRZYNIESIE CI LOS

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

W LISTOPADZIE DO WYGRANIA:

500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł.

K7892

Sprowadz działkę. Mosińska, Poznań, Przemysłowa 68 m. 2. 35228g

Sprowadz lub wydzierżawie zaraz gospodarstwo rolne 13 ha, bez długów, ziemia pszenno-buraczana zelektryfikowana, nadająca się na ogrodnictwo, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35255g.

Zguby

3. XI. 66 — zgubiono pamiątkowy zegarek męski, w okolicy Głogowska — Kanałowa. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem — Głogowska nr 41. 45979g

Zgarek męski z paseczką, zgubiłem 3. XI, godzina 7.30 — 8, na trasie ul. Świerczewskiego 81 — 108 „autobus 63”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Andrzej, Świerczewskiego 108b m. 7. 35955g

Zgubiono legitym. szkolny nr 126/66, wydana przez Zasadniczą Szkołę Handlową w Gnieźnie na nazwisko Elżbieta Ginter. 16194p

Zgubiono tablicę rejestracyjną PE 31-03, w dniu 5. IX. 66 r. na trasie Krzywina — Bielewo. Edmund Skrzypczak, Bielewo, powiat Kościan. 16196p

Różne

Osobę, która udzieliła pierwszej pomocy menu syrowi w dniu 8 ubm. o godz. 12.45 w wypadku drogowym między Debińkiem a Stęszewem uprzejmie proszę o skontaktowanie się. Józef Przywiecki, Debińko, ul. Sikorskiego 61, poczta Stęszew. pow. Poznań. 35342g

Technik, posiadający uprawnienia ślusarskie i korzystne zlecenia, szuka miejsca lokalu na cichą produkcję i usługi. Najchętniej dzielnica Stare Miasto, względnie przystąpi do współpracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35248g

Tęsz z atestem, kolor niebieski, czerwony — poleca Laboratorium Kraków, Misiolka 8. K7991

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Wenus” Kozalin. Kolejowa 1. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy K7970

Panna lat 27, pozna kawaiera. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15788p.

Wdowa, prowadząca warsztat ślusarski w własnej willi, pozna pana, najchętniej stolarza lub kupca. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35229g.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu zgonu ZONY

składają

Inż. Władysławowi Wawdyszowi

kierownikowi Pracowni

RADA ZAKŁADOWA POP DYREKCJA

oraz **WSPÓŁPRACOWNICY**

Biura Projektowo-Technicznego

Przemysłu Maszyn Rolniczych „Biprotech” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8. XI. 1966 r. o godz. 14.15 na Junikowie. K8122

Dnia 6 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka i babcia, sp.

Lucyna Rychlicka
z domu WEJCHAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI 36092g

Poznań, ul. Piłkowska 3, Inowrocław, Detroit (Ameryka).

Dnia 5 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

Józef Bartkowiak
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI 36022g

Poznań, Dzierżyńskiego 131 m. 6.

Motocykle SHL 175

w cenie 14.300 zł

na dogodnych warunkach sprzedaży

ratalnej w okresie do 28. II. 1967 r.

Pierwsza wpłata 2.860. — zł plus koszty manipulacyjne O.R.S.

Pozostała należność w 24 ratach miesięcznych po 475 zł.

Zachęcamy do korzystania z okazji!

Do nabycia

W SKLEPACH „MOTOZBYTU”:

● Poznań — ul. Gwardii Ludowej 36

● Leszno — Rynek 17.

● Kalisz — ul. Górnośląska 23.

● Trzebiatka — ul. Sikorskiego 81.

● Gorzów

Dymy ognisk, zapach pieczonych ziemniaków, kobiety otulone chustkami. Charakterystyczne obrazy jesieni. Na taką scenę natrafił nasz fotoreporter Kazimierz Przychodźki, przejeżdżając przez wieś Łasko koło Wielunia. Upamiętnił ją na zdjęciu.

Czarnkowski „Nikifor” w TV

Obrazy ludowego artysty, czarnkowskiego „Nikifora” — Piotra Mroza cieszyły się dużym zainteresowaniem zwiedzających salon wystawowy amatorskiej plastyki w poznańskim Pałacu Kultury.

Niecodziennym przeżyciem dla liczącego z górą 80 lat Piotra Mroza był przyjazd samochodem do Poznania, gdzie przedstawił salon wystawowy oraz spotkał się z gorącym przyjęciem kierownictwa Pałacu i artystów. Telewizyjnie oglądali Piotra Mroza na szklanym ekranie.

Warto zaznaczyć, że za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości plastycznej Piotr Mroza otrzymał nagrodę Ministerstwa Kultury. „Głos”, który już kilkakrotnie pisał o życiu i twórczości Piotra Mroza, czarnkowskiego Nikifora — składa z tej okazji serdeczne gratulacje. (jn)

Jubilatka z Władysławowa

Jedną z najstarszych jednostek OSP w powiecie tureckim jest straż pożarna we Władysławowie. W roku bieżącym obchodzi już 75-lecie swego istnienia i może się poszczycić sukcesami nie tylko w walce z „czerwonym kurem”. Założona w 1891 roku spełniała w okresie zaborów ważną rolę w podtrzymywaniu przywiązania do tradycji narodowych, była inicjatorem wielu pożytecznych akcji oświatowych, skupiała wokół siebie wszystkich mieszkańców Władysławowa, jako jedyna w owych czasach organizacja polska na tym terenie.

W latach międzywojennych członkowie straży popadali nie raz w konflikty z władzą na skutek powiązania z ruchem rewolucyjnym. W czasie wojny i okupacji wielu z nich przeszło przez mękę obozów i więzień lub nawet oddało życie za ideały, którym wierni byli do końca. Ci, którzy przetrwali, podjęli swoją służbę dla kraju i społeczeństwa natchnieni miastem wyzwolenym. Rozbudowano starą remizę, pamiętającą jeszcze rok 1903, wzbogacono i zmodernizowano posiadany sprzęt oraz wyposażenie. OSP z Władysławowa pod dowództwem naczelnika Tadeusza Pawińskiego cieszy się wielkim uznaniem władz i społeczeństwa.

Jubileuszowe uroczystości połączone były z przekazaniem jednostce sztandaru ufundowanego przez Komitet Społeczny pod przewodnictwem Andrzeja Orlikowskiego. Sztandar ten został udekorowany Złotym Medalem Za Zasługi dla Pożarnictwa. Indywidualnie odznaczono Złotym Medalem najstarszego żyjącego we Władysławowie strażaka — Stanisława Czerniaka, który należy do organizacji już od 61 lat. Srebrne medale otrzymali: Michał Gradecki, Zygmunt Zieliński i Edward Szczeciński; brązowe — Józef Niewiadomski, Stanisław Neyman, Henryk Kwiatkowski i Jan Wierblewski.

Listopad	Wiktoryna
8	Wtorek
Wtorek	Środa: 6.54—16.17

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Hrabina”; — OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 11 „Chochołowa muzyka”.

POLSKI — g. 19 „Król Włocławek”; NOWY — g. 19 „Bliźniaki z Wenecji”.

W WOJEWÓDZTWIE

LESZNO: „Pan Geldhab”

KINA

CHODZIEŻ: Ceramika: „Opowieści z pociągów”; „Chłopiec z Guterki”; Notek: „Mam dwadzieścia lat”; CZARNKÓW: „Zdradziecki strażnik”; GNIEZNO: Lech: „Prometeusz z Balamacji”; Polonia: „Nieśmiały w akcji”; — GOSTYN: „Przerwany urlop”; — JAROCIN: Echo: „Zdobycy nieba”; KALISZ: Kosmos: „Hokeiści”; Oaza: „Najpiękniejsze osu-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” AR 8 X 1956 Nr 565 (7072)

Przy ognisku



Z doświadczeń klubo-kawiarni

Trzecia najlepsza w województwie

— Zdawało się, że ta salka będzie za duża. Teraz, jak pan widzi, jest nam za ciasno — objaśnia mnie p. J. Adwiga Mikołajewska. — Wyposażenie klubo-kawiarni dała Gminna Spółdzielnia z Dominowa. Ono też opłaca prelekcje. Dyrekcja Przedsiębiorstwa PGR Gultowy wzięła na siebie wydatki związane z opalaniem i światłem, opłaca też instruktorem, w razie potrzeby służy transportem. Jeszcze jest trzeci opiekun — Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej.

Specjalnych kłopotów nie mamy. Zresztą od czego są nasze ręce? Całe ozdobienie klubo-kawiarni jest efektem pracy miłośników naszego ośrodka. Artystyczne roboty w żelazie wykonali nasi miejscowi amatorzy plastycy — bracia Włodarzowie. Najstarszy obecnie w wojsku, robił projekty, młodszy — kowale — wykonali robotę w kuźniach...

Rozmówczyni do popołudnia pracuje w sklepie, pod wieczór prowadzi tu stoisko GS, jest gospodynią Klubo-kawiarni, a więc reprezentuje handlową część działalności, która bądź co bądź w jakimś tam stopniu powinna się „klić” z działalnością kulturalną. Tymczasem p. Mikołajewska potrafiła zharmonizować obie funkcje. Rolę sprzedawczyni łączy z rolą uprzejmej pani domu, która dba o dobre samopoczucie gości.

Klubo-kawiarnię w Chłapowie (pow. Środa) — bo o niej to mowa — wypełnia coraz więcej ludzi. Młodzi i starzy, chłopcy i dziewczęta, mimo dnia powszedniego — odświeżeni. Większość stanowią członkowie koła ZMW. Ich reprezentanci tworzą większość Społecznej Rady Klubowej. Ambitni postanowili swój ośrodek kulturalny postawić na możliwie najwyższym poziomie.

Na czym jednak polega dobre współdziałanie p. J. Mikołajewskiej z tą młodzieżą?

— Nie narzucam im żadnych projektów i planów. Cza sem podpowiem, doradzę, ale decyzja zależy od młodzieży — mówi mi gospodyni Klubo-kawiarni.

Zorganizował się tu zespół taneczny dzieci przedszkolnych i — osoby dzieci szkolnych. Zaangażowano choreografa z Powiatowego Domu Kultury w Środzie. Będzie ze spotu muzyczny. Nawiazano łączność z ZMS z POMET-u. 16 maja urządzono festyn. Przyjechali z wizytą młodzi pometowcy z Poznania, bratnie koła ZMW z Pieczkowa i Janowa, dzieci szkolne z Dębicy.

Klubo-kawiarnię już stać na organizowanie własnych oświatowych imprez. Na akademii 1 Maja jeden z młodych chłapowian wygłosił prelekcję. Coraz więcej odważnych.

Klubo-kawiarnia pozwala im poznać wybitniejszych li-

teratów. Był tu J. Kawalec. W najbliższym czasie odwiedzi ich E. Pauksta. Zanim ktoś z pisarzy tu zajrzy, młodzież zaznajamia się z jego twórczością. Wtenczas spotka nie ma inny smak. Autora wita się jak dobrego znajomego.

Można by tu jeszcze wymienić wycieczki turystyczno-krajoznawcze, wieczorki taneczne, zgađuj-zgađule, spartakiady, działalność kółka fotograficznego i dbałość o estetyczny wygląd parku, i pomoc w żniwach i wykopkach PGR-owskich. Rejestr dość długi. Świadczy on o wyzwaniu do brych inicjatyw, zainteresowaniu i polubieniu nowej placówki. Pod tym względem wysunęła się ona na czoło, zajmując trzecie miejsce w województwie (według oceny Komisji Konkursowej ZW ZMW).

A przecież Chłapowo — to jeszcze nie tak dawno taka sobie cicha i nudna wioska. Nic tu specjalnego. Warunki życia kulturalnego w porównaniu z Obrą, Chobienicami, Buczem, Wyszynami itd. są znacznie gorsze. Tajemnica powstania tkwi nie w warunkach, chociaż i one są bardzo ważne, ale w inicjatywie młodego pokolenia, w umiejętności i w faktycznym podejściu do niej gospodyni Klubu, w wywołanej chęci działania, w dobrze pojętym koleżeństwie, w ambicji tworzenia sobie ciekawego życia. Cenna jest też serdeczna pomoc z zewnątrz. Dyrekcja PGR rozumie, że im bardziej z ośrodkiem kulturalnym, którym się opiekuje, będzie związane młode pokolenie, im będzie temu pokoleniu tu lepiej i ciekawiej, tym niechętniej będzie stąd uciekało w szeroki świat. I Gminnej Spółdzielni uznanie, że nie tylko patrzy na obroty handlowe, ale poczuwa się do pełnienia funkcji instytucji społecznej.

W Klubo-kawiarni zalega cisza. Za chwilę rozpoczęcie nowego sezonu pracy kulturalno-oświatowej. Ale nie to sztańcowe, suche, nacechowane ciężką powagą. J. Mikołajewska przedstawia program: prelekcja o rozwoju placówek kulturalnych i druga — także krótka — o genezie wierszy ludowych. Przeplata je występ artysty-grafika H. Derwicha, co wzbudza ciekawość, bo tu plastyką interesuje się wielu młodych ludzi.

JÓZEF PIEPRZYK

we wydanie miesięcznika: 23.45 Melodie na dobranoc; 0.05 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66.62 MHz: 8.15 Kurs języka rosyjskiego; 8.45 Muzyka rozrywkowa; 9.20 Polskie tańce ludowe; 9.40 Z życia ZSR; 10.05 Koncert muzyki polskiej; 10.50 „O których myślimy” fragm. pow.; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 Koncert rozrywkowy; 12.25 Melodie wioskie; 12.50 „Baniści”; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.15 Pog. pt. „Dla czego stosowanie nawozów fosforowych jest tak ważne”; 13.20 — Grająca szafa; 13.50 Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 14.30 — „Zielone sygnali”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Koncert dla zachęty; 15.30 Dla dzieci opow. „Pierwszy i ostatni”; 16.05 Publikacja międzynarodowa; 17.25 — „Listy spod lipy” — felieton; 17.35 Piosenki wojskowe; 17.50 Finał konkursu „PKS — pasażer”; 18.10 Margines muzyczny; 18.50 — Uniwersytet Radiowy — cykl: „Układ SI” — „Awantura o kilogram”; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20 Portrety słynnych dyrygentów

RADIO

PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (g. 18 i od 0.05—3 69.74 MHz; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.49 Mówi Technika — „Tradycje techniki polskiej”; 9 Dla kl. VII „W lidzbarskim zamku”; 9.40 Dla przedszkolnych słuch. pt. „W spizarniach ludzi i zwierząt”; 10 „Puszcza” fragm. pow.; 10.20 Melodie i piosenki; 11 Dla kl. VIII „John Reed na tropach rewolucji”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 — Na swojską nutę; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. IV „Paź królowej Barbary”; 14 „Karty z naszych dziejów”; 14.15 „Sportowcy więcej na start”; 14.30 Z estrady scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Dla szkół średnich rep. pt. „W poszukiwaniu człowieka”; 15.25 Koncert solistów radzieckich; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Koncert dnia; 18.45 Kurs języka ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 19.30 Gra „Studio M-2”; 20.39 Wycieczka literacka — muzyczna; 20.33 Premiera miesięca „Pruski mur” słuch. 21.48 „Z muzycznych kart polskiego 1000-lecia”; 22.10 „Notatnik kulturalny”; 22.20 M. Williamson „Nasz człowiek w Hawanie”; 23.15 Dźwięko-

Wielkopolska

w rocznicę Października

Wielką Wielkopolską godnie uczcili 49 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W miastach, miasteczkach i siedzibach gromadzkich rad narodowych odbywały się liczne akademie, spotkania, masówki i wieczornice. Na grobach i pod pomnikami poległych żołnierzy radzieckich składano wianki jesiennych kwiatów jako symbol pamięci o tych, którzy zginęli za wolność naszej Wielkopolskiej Ziemi. Poniżej zamieszczamy relacje naszych korespondentów:

W powiecie czarnkowskim z okazji 49 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyły się w zakładach pracy, szkołach i gromadach akademie, masówki i wieczornice. Na grobach żołnierzy radzieckich poległych o wyzwolenie regionu nadnoteckiego, przy pomniku bohaterów Armii Radzieckiej oraz pod tablicą pamiątkową plk. Gwardii Ludowej — Franciszka Bartosza, przedstawiciele społeczeństwa powiatu czarnkowskiego złożyli wieniec i kwiaty. Harcerze zaciągali warty honorowe oraz rozpalono znicze.

Uroczysta centralna akademie powiatowa odbyła się w sali kina „Światowid” z udziałem powiatowych władz partyjnych i administracyjnych. Referat o okolicznościach wygłosił sekretarz KP PZPR — Władysław Józefiak. W części artystycznej wystąpiły młodzieżowe zespoły muzyczne z Technikum Leśnego i Fabryki Płyt Piłśniowych: „Bazanty” i „Czerwone fraki”, recytatorzy oraz liczni soliści.

Na zakończenie wyświetlono film produkcji radzieckiej o tematyce rewolucyjnej „Komandorzy”, inaugurując tym samym rozpoczęcie tegorocznych „Dni Filmu Radzieckiego” w Czarnkowie. (jn)

W ub. sobotę wieczorem przeszli przez Oborniki pochód z orkiestrą (delegacje zakładów pracy z wieńcami, oddziały straży pożarnej, hufiec harcerski, młodzież szkolna). Po złożeniu wieńców przed pomnikiem braterstwa broni, pochód udał się do Domu Kultury, gdzie odbyła się uroczysta akademie z okazji 49 rocznicy Rewolucji Październikowej. (ros.)

W czasie podobnej akademii w Krotoszynie wielu pracowników Powszechnej Spółdzielni Spożywców otrzymało zaszczytne wyróżnienia: Feliks Wyrwas — Oznakę „Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego”, Stanisław Antkowiak i Anna Szlachta — dyplomy „Przodującego Działacza Ruchu Spółdzielczego”. Oznaki „Wzorowego

Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Poznań — Teren informuje, że w związku z pracami na liniach średniego napięcia na terenie Kurzejgóry k/Łoś ciana, w okresie od 10 listopada do 31 grudnia 1966 r. NASTĄPIA PRZERWA W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ dla odbiorców tej energii — na terenie Kurzejgóry oraz spadki napięcia dla odbiorców energii elektrycznej na terenie miasta Kościana i części powiatu kościańskiego. Dokładne terminy wyłączeń podawane będą do wiadomości władz terenowych oraz właścicieli zakładów przemysłowych — odpowiednio wcześniej nasz Rejon Energetyczny w Kościanie, telefon nr 246. W8134

Sprzedawcy” otrzymali: Stefan Mikołajczyk, Czesław Kurzawa, Stefan Zuraszek, Krystyna Augustyniak, Stanisław Ławniczak. Odznakami „Wzorowego Kłobnera” wyróżniono Jana Damaśewicza i Kazimierza Kończewicza, a odznaką „Wzorowego Bufetowego” — Władysław Stefanską. (jg)

Turniej czytelniczy ZMS

W Kaliszu odbył się wojewódzki finał IV Turnieju Czytelniczego ZG ZMS i Wydawnictwa „ISKRY” dla młodzieży pracującej i młodzieży szkolnej. W obu grupach starowało po kilkunastu uczestników wyłonionych z eliminacji powiatowych.

W bieżącym roku do turnieju w województwie poznańskim przystąpiła rekordowa liczba uczestników, bo ponad 10 tysięcy.

W pionie młodzieży szkolnej zwyciężył Krzysztof Mlich z Jarocina przed Alicją Naglak z Gostynia. W gronie młodzieży robotniczej najlepszym okazał się Lech Kaczmarek z Środy przed Zenonem Ptaszyńskim ze Słupcy, Stanisławem Nowakowskim z Gniezna, Zbigniewem Staszyskim ze Sremu, Waldemarem Nowackim i Włodzimierzem Grzeszczakiem obaj z Pleszewa.

Jednocześnie odbyło się spotkanie z kierownictwem ZW ZMS i otwarciem V Turnieju Czytelniczego. W programie artystycznym m. in. artyści scen poznańskich przedstawili inscenizację nowej pozycji konkursowej „10 dni, które wstrząsnęły światem” Johna Reeda. (mb)

Odpowiadamy

L. J. Trzemeszno. Pracownik przebywający w szpitalu i mający na utrzymaniu przynajmniej jedną osobę — uprawnione do pomocy leczniczej (żona, dziecko, rodzeństwo) otrzymuje zasiłek do pomocy. Wynosi on 50 proc. średniego zarobku. (2020)

E. N. p-ta Pleszew. Rencista zaliczony do I grupy inwalidztwa nie otrzymuje poza rentą żadnych dodatków, wymaga bowiem opieki innych osób i wysokości jego renty uwzględnić już te okoliczności. (1392)

Andrzej Romanowski. Gniezno. Radzymi zgłosił się do Ligi Obrony Kraju — Zarząd Wojewódzki Poznań, ul. Niezłomnych 1. (2245)

E. N. Parkowa. Interwencji. Wynik zawiadomimy. (2331)

Ciekawy czytelnik z P. Bononia w dosłownym znaczeniu to szczęście, pomyślność. W przenośni oznacza złą żylkę. (2173)

Uczeń kl. XI z Leszna. Radzymi kupić słownik Karłowicza, z tym, że i on nie zawiera wszystkich wyrazów polskich, np. określeń gwarowych, które przecież są u nas bardzo rozpowszechnione. (2264)

Żołnierz — film fab. prod. rad. 21.45 — Dziennik; 22.05 — Politechnika TV — Matematyka — cz. II; 22.35—23.05 — Politechnika TV — Matematyka cz. II.

ŚRODA: 10 „Osaczona” — film TV prod. USA; 10.55 — 11.25 Fikcyjna dla kl. VIII — „O sposobach przenoszenia ruchu”; 11.55 — 12.25 Chemia dla kl. VIII — „Węgiel”; 12.55 34 lecja jęz. rosyjskiego; 13.20 „Przypomnijmy — radzimy”; 13.30 PKF; 13.40 „Tydzień uprzedmości” — film rozrywk.; 13.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci „I — pt. „Filipku uważaj” — prod. polskiej; 17.10 Dla młodych widzów — „Zwykłe sposoby — niezwykłe sekrety”; 17.35 „Nie tylko dla panów”; 17.55 Wzruszenia TV — „Młodzi różnie o ogrodzie i szale”; 18.25 Francuskie melodie rozrywkowe; 18.55 „Sprawy do załatwienia”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Panorama lubuska; 0.15 „Osaczona” — film TV prod. USA; 21.05 „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarodowych; 21.35 „Encyklopedia baletu”; 22.05 „Masakron” — kronika kulturalna; 22.25 Dziennik.

TV zastrzega sobie prawo do zmian.